Obowiązek oznakowania dróg

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: wtorek, 16, sierpień 2011 00:00
Grzegorz P. Kubalski
Odsłony: 9018

Wobec znacznej długości sieci dróg publicznych (w szczególności gminnych) możemy niejednokrotnie trafić na odcinki, które nie zostały prawidłowo oznakowane. Tymczasem brak wprowadzenia adekwatnej do potrzeb stałej organizacji ruchu może prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej odpowiedniego zarządcy drogi. Do takich wniosków prowadzi analiza najnowszego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Orzeczenie to zapadło w sprawie wytoczonej przeciwko jednej z gmin przez motocyklistę, który uległ wypadkowi. Podróżując w nocy z prędkością niewiele przekraczającą prędkość dopuszczalną na terenie zabudowanym, na nieoznakowanym odcinku drogi utracił panowanie nad motocyklem i uderzył w drzewo. Bezpośrednią przyczyną utraty panowania nad pojazdem była zmiana rodzaju nawierzchni z utwardzonej na gruntową połączona z końcem oświetlonego odcinka drogi i nagłą zmianą kierunku przebiegu drogi. W wyniku wypadku motocyklista doznał poważnych obrażeń, podróżująca z nim pasażerka została ranna, a motocykl uległ zniszczeniu.

Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł, że gmina ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 416. Zgodnie z tym przepisem osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Tymczasem przepisy prawa wskazują organ gminy – wójta (burmistrza, prezydenta) jako zarządcę dróg gminnych (art. 19 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych). Zgodnie z §11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem organizację ruchu, w szczególności zadania techniczne polegające na umieszczaniu i utrzymaniu znaków drogowych, urządzeń sygnalizacji świetlnej, urządzeń sygnalizacji dźwiękowej oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu, realizuje co do zasady na własny koszt zarząd drogi.

Opierając się na ustaleniach poczynionych we wcześniejszej sprawie karnej sąd uznał, iż brak oznakowania drogi, która zmieniła się w nawierzchnię nieutwardzoną, brak jej oświetlenia i jakiegokolwiek oznakowania skrętu spowodowały, że motocyklista był zaskoczony nagłą ciemnością oraz końcem drogi skręcającej w prawo. Tym samym doznana przez niego szkoda pozostawała w normalnym związku przyczynowo-skutkowym z brakiem oznakowania drogi, co z kolei było zaniedbaniem ze strony zarządcy drogi – wójta. Uzasadniło to zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia ze strony gminy.

Wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Lublinie (sygn. akt I ACa 258/11). Choć zapadł on na tle zdarzenia mającego miejsce na drodze gminnej, mutatis mutandis dotyczy wszystkich dróg publicznych.

Phoca PDF